

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzyszczan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1609 (114/2026) | 06.05.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Agata Domachowska

Kosowo: trzecie wybory parlamentarne w niespełna dwa lata

Niepowodzenie związane z wyborem prezydenta ponownie stawia Kosowo przed koniecznością przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych. Ich termin został wyznaczony na 7 czerwca. Wybory mogą doprowadzić do częściowej zmiany układu sił politycznych, jednak nie gwarantują rozwiązania kryzysu instytucjonalnego. Bez porozumienia i gotowości do kompromisu między największymi ugrupowaniami politycznymi wybór nowego prezydenta nadal jest niemożliwy. Może to doprowadzić do dalszego przedłużania się politycznego impasu oraz pogłębiania niestabilności państwa.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. 25 marca Trybunał Konstytucyjny Kosowa uchylił dekret ówczesnej prezydent Vjosa Osmani dotyczący rozwiązania kosowskiego parlamentu, co wynikało z faktu, że nie został wybrany jej następca („Komentarze IEŚ”, nr 1556). W związku z tym parlamentarzyści otrzymali kolejne 34 dni (do 28 kwietnia) na wybór nowej głowy państwa. Trybunał orzekł, że 60-dniowy termin na wybór prezydenta rozpoczął się 5 marca, kiedy Zgromadzenie nie przeprowadziło głosowania nad kandydatami: Glaukiem Konjufcą i Fatmire Mulhaxhą z Ruchu „Samostanowienie!” (*Lëvizja VETËVENDOSJE!*; LVV) z powodu braku kworum.

Następnie V. Osmani, której kadencja zakończyła się 4 kwietnia, przekazała obowiązki prezydenckie przewodniczącej parlamentu Kosowa Albulenie Haxhiu. Przewodnicząca parlamentu może pełnić obowiązki prezydenta maksymalnie przez sześć miesięcy.

Premier Kosowa i jednocześnie lider LVV, Albin Kurti, zapowiedział przeprowadzenie rozmów dotyczących wyboru nowego prezydenta z przedstawicielami dwóch największych ugrupowań opozycyjnych, tj. Demokratycznej Partii Kosowa (*Partia Demokratike e Kosovës*, PDK) oraz Demokratycznej Ligi Kosowa (*Lidhja Demokratike e Kosovës*, LDK). Jednak rozmowy zarówno z Bedrim Hamzą (PDK), jak i Lumirem Abdixhiku (LDK) nie przyniosły żadnych konkretnych rezultatów. Tuż przed upływem konstytucyjnego terminu wyboru nowego prezydenta, LVV miał przedstawić dwóm głównym partiom opozycyjnym propozycję zgłoszenia trzech kandydatów na prezydenta, zobowiązując się do zapewnienia wymaganych podpisów formalizujących ich kandydatury oraz do poparcia jednego z kandydatów. Oferta ta została odrzucona zarówno przez PDK, jak i LDK. L. Abdixhiku zasugerował możliwość ponownego zgłoszenia V. Osmani, pod warunkiem że LVV zapewni 66 głosów poparcia. W ostatnich miesiącach V. Osmani podkreślała chęć sprawowania funkcji głowy państwa przez kolejną kadencję. Jednak LVV, który poparł ją cztery lata wcześniej, nie chciał zrobić tego ponownie.

Sposób wyboru prezydenta Kosowa. Artykuł 86 Konstytucji Kosowa dotyczy wyboru prezydenta. Mianowicie:

- kandydat na prezydenta musi uzyskać podpisy co najmniej 30 parlamentarzystów,
- prezydent wybierany jest przez parlament w głosowaniu tajnym,
- w dwóch pierwszych turach głosowania wymagane jest poparcie 2/3 wszystkich parlamentarzystów – jeżeli nie dojdzie do wyboru, odbywa się trzecia tura, w której uczestniczą kandydaci z największym poparciem uzyskanym w drugiej turze. Natomiast jeśli również ona zakończy się niepowodzeniem, parlament zostaje rozwiązany i ogłaszane są nowe wybory, które muszą zostać zorganizowane w ciągu 45 dni.

Trybunał Konstytucyjny w 2011 r. orzekł ponadto, że dla ważności pierwszych dwóch tur głosowania konieczna jest obecność co najmniej 2/3 parlamentarzystów, tj. 80¹.

W ostatnich wyborach parlamentarnych ugrupowania rządzące uzyskały 66 mandatów (największa partia LVV – 57, zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1527). Z kolei partie opozycyjne zdobyły kolejno: PDK – 22 mandaty, LDK – 15, a Sojusz na rzecz Przyszłości Kosowa (AAK) – 6. Rządzące ugrupowanie LVV musiało szukać porozumienia z przynajmniej jedną z dwóch największych partii opozycyjnych, aby móc wybrać nowego prezydenta państwa.

Kolejne próby wybrania nowego prezydenta. Choć kosowskie partie polityczne nie osiągnęły porozumienia w sprawie wyboru kandydata zdolnego zapewnić udział co najmniej 80 posłów w procesie głosowania, na 27 kwietnia (czyli na dzień przed upływem ostatecznego terminu jego wyboru) zwołano sesję parlamentu. Przewodnicząca parlamentu A. Haxhiu stwierdziła, że wszyscy parlamentarzyści są zobowiązani do obecności na posiedzeniu dotyczącym wyboru prezydenta. Dzień wcześniej LVV zaproponował dwie kandydatki na prezydenta: Feride Rushiti² oraz Hatixhe Hoxhë³. Natomiast wcześniejsi kandydaci zgłoszeni 5 marca, G. Konjufca i F. Mulhaxha, wycofali się z ubiegania o stanowisko prezydenta. F. Rushiti uzyskała 63 głosy w pierwszej turze głosowania, natomiast H. Hoxha nie otrzymała żadnego głosu. Posiedzenie odbyło się bez udziału partii opozycyjnych.

Opozycja oskarżyła premiera A. Kurtiego o brak zainteresowania osiągnięciem kompromisu z ugrupowaniami opozycyjnymi oraz o dążenie do doprowadzenia Kosowa do nowych wyborów. Co więcej, ostro skrytykowała władze za rozpoczęcie obrad parlamentu bez obecności na sali wymaganej liczby 80 parlamentarzystów.

Z kolei premier oświadczył, że podejmował maksymalne wysiłki, aby wybrać prezydenta. Jak stwierdził, miał zaproponować opozycji rozwiązania kompromisowe, jednak wszystkie zostały odrzucone: m.in. 1) oferta współrządzenia dla LDK (stanowisko wicepremiera i cztery ministerstwa), 2) propozycja przekazania tej partii funkcji przewodniczącego parlamentu, 3) oferta dla PDK dotycząca objęcia stanowiska przewodniczącego parlamentu przez Bedriego Hamzë lub Vlorë Çitaku, co oznaczałoby ustąpienie A. Haxhiu z tej funkcji. Co więcej, premier A. Kurti podkreślił, że opozycja nie przedstawiła własnego kandydata na prezydenta, i oskarżył ją o celowe blokowanie procesu oraz lekceważenie woli obywateli.

Komentarz

Można założyć, że żadna partia nie uzyska większości pozwalającej samodzielnie wybrać prezydenta państwa, więc zaplanowane na 7 czerwca przedterminowe wybory parlamentarne w Kosowie najprawdopodobniej nie zakończą kryzysu politycznego, jeżeli największe ugrupowania polityczne nie wykażą gotowości do osiągnięcia kompromisu. Tymczasem konsensus pozostaje fundamentem kosowskiego porządku konstytucyjnego i warunkiem sprawnego funkcjonowania instytucji. Dopóki elity polityczne nie uznają kompromisu za podstawę procesu politycznego, impas może utrzymywać się niezależnie od rezultatów kolejnych wyborów.

Po ostatnich wyborach parlamentarnych rządzący LVV osiągnął najlepszy wynik w historii kosowskiego parlamentaryzmu, co pozwoliło na utworzenie stabilnej większości parlamentarnej. Mimo to większość nie była wystarczająca do wyboru prezydenta w konstytucyjnie określonym terminie, co ostatecznie doprowadziło do

¹ Zob. szerzej: Constitutional Review of the Decision of the Assembly of the Republic of Kosovo, No. 04-V-04, concerning the election of the President of the Republic of Kosovo, dated 22 February 2011, [gjjk_ko_29_11_eng.pdf](#).

² Dr Feride Rushiti to działaczka na rzecz praw człowieka i dyrektor wykonawcza Kosowskiego Centrum Rehabilitacji Ofiar Tortur (*Qendra Kosovare për Rehabilitimin e të Mbijetuarve të Torturës*, QKRMT).

³ Hatixhe Hoxha jest doktorem nauk w dziedzinie filologii oraz wykładowczynią na Wydziale Sztuk Uniwersytetu w Prisztinie. Była członkinią Zgromadzenia Kosowa przez dwie kolejne kadencje (2001-2004 i 2004-2007). Jest również współzałożycielką stowarzyszenia „Autyzm” (*Autism*), przyczyniając się do zwiększania świadomości i wsparcia dla osób z autyzmem oraz ich rodzin, a także członkinią zarządu „Kosovo Disability Forum”, w którym działa na rzecz praw i integracji osób z niepełnosprawnościami.

rozwiązania parlamentu. W praktyce doszło do sytuacji, w której mniejszość parlamentarna skutecznie blokowała decyzje większości poprzez bojkot głosowań i nieobecność parlamentarzystów na sali obrad.

Kosowo pozostaje w stanie przedłużającej się niestabilności politycznej od lutego 2025 r. ([„Komentarze IEŚ”, nr 1287, nr 1427, nr 1480](#)). Obecny kryzys ujawnił słabość mechanizmów instytucjonalnych oraz konieczność reform systemowych. Państwo nie powinno być zakładnikiem partyjnych kalkulacji i rywalizacji o władzę, ponieważ prowadzi to do dalszego pogłębiania się kryzysu instytucjonalnego i spadku zaufania do systemu.

Przeciągający się impas negatywnie wpływa zarówno na funkcjonowanie instytucji państwowych, jak i na międzynarodowy wizerunek Kosowa, które dotychczas postrzegano jako jedno z bardziej stabilnych państw regionu Bałkanów Zachodnich. Kryzys dodatkowo komplikuje również aspiracje Prisztiny do członkostwa w Unii Europejskiej. Przez większą część 2025 r. państwo funkcjonowało bez w pełni efektywnego rządu, ponieważ parlament przez wiele miesięcy nie był zdolny do wyboru swojego przewodniczącego ([„Komentarze IEŚ”, nr 1427](#)).

Za utrzymujący się od miesięcy kryzys polityczny odpowiedzialność ponoszą zarówno ugrupowania rządzące, jak i partie opozycyjne, które nie wykazują gotowości do wypracowania kompromisu w kluczowych dla państwa kwestiach. Zwolennicy LVV argumentują, że urząd prezydenta powinien przyspaść większości parlamentarnej, co stanowiłoby odzwierciedlenie woli wyborców. Z kolei opozycja postrzega urząd prezydenta jako istotny instrument kontroli nad działaniami rządu oraz narzędzie ograniczania dominacji obozu rządzącego.